

# Spalili szałet na cmentarzu

Dawno tu czegoś takiego nie było

Świdwin  
Połczyn Zdrój  
Rąbino  
Brzeżno  
Sławoborze

Dwutygodnik powiatowy

# Więści świdwińskie

Spójnia  
wygrywa  
mecz za  
meczem

GAZETA POWIATOWA Nr 16 (147) Rok 8 29.9.2014 r. Cena 2 zł (w tym 5% VAT) ISSN 1898-1445

Wypadek w centrum  
Świdwina

Skręcając  
nie dostrzegł  
motocyklisty

Zatrzymani  
przy  
odmierzaniu  
„działek”

Z cyklu...

Radni pytają,  
urzędnicy  
odpowiadają

Arek Krokowski chce być prawnikiem, ale póki co, zdaje Wielką Maturę z Historii

## Nie chce wyjeżdżać, chce żyć w Polsce

(POŁCZYN-ZDRÓJ) Pan Arkadiusz Krokowski jest człowiekiem młodym, a jak dla mnie, nawet bardzo młodym. Jednak wyróżnia go to, że zaczął edukację z „wysokiej półki”, rozczytując się w poważnych lekturach, do jakich moje pokolenie nie miało nawet dostępu. Wielu z jego pokolenia zapewne wyjedzie zagranicę, ale mam nadzieję, że Arek zostanie i będzie zmieniać Polskę, bo nasz kraj potrzebuje młodych ludzi, by wogóle mieć przed sobą jakąś przyszłość. *Str. 9*



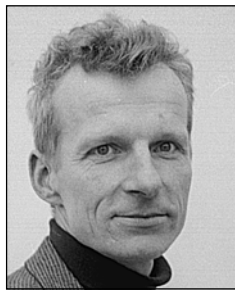
**SUPER LETNIE CENY  
OKIEN DACHOWYCH**

**VELUX®**

sprawdź naszą wyjątkową ofertę  
ważną do wyczerpania zapasów magazynowych

Skorzystaj z zakupu rolet z serii Bajkowej Kolekcji Disney  
oraz pakietów promocyjnych  
NOWEJ GENERACJI  
szczegóły na [www.velux.pl](http://www.velux.pl)

zapraszamy do naszej HURTOWNI POKRYĆ DACHOWYCH "WU-BET"  
ul. Chocimska 5, 78-200 Białogard,  
e-mail: [biuro@wubet.pl](mailto:biuro@wubet.pl) tel. 94 312 55 65, 513-104-571



Kazimierz Rynkiewicz

Kto oglądał westerny, to mógł liczyć namiastkę tego, jak zakładano demokrację w Ameryce, która dała podwaliny potężnemu państwu, jakimi do dzisiaj są Stany Zjednoczone. Zyskały potęgę właśnie dzięki demokracji obywatelskiej, opartej na kilku prostych zasadach. Ich Konstytucja składała się zaledwie 10 punktów, i przez ponad 200 lat rozrosła się zaledwie o kilka poprawek. U nas to spora broszura i chyba żaden obywatel nie zna jej na pamięć. Przez owe dwadzieścia przetrwało prawo do obrony (obywatele bronią się sami, więc mogą posiadać broń), własności, sprawiedliwości itd. Gdy ktoś w Stanach popełnia przestępstwo, to nie jak u nas, przeciwko przepisom, prawu, państwu i innym zmyślnym głupotom, ale przeciwko innym obywatelom, bo nawet kradnąc pieniądze publiczne, kradnie je nadal obywatelom, którzy je wypracowali. Stąd ława przysięgłych złożona z tychże obywateli, a sędzia pełni w niej rolę tylko prowadzącego i ustalającego karę. O winie orzekają sami obywatele.

U nas jest tak, o czym wielokrotnie mogłem się przekonać, że jak mieszkaniec skarży burmistrza, że ukradł pieniądze publiczne, to prokuratura – owszem – przyjmie zawiadomienie, ale jak je umorzy, to już obywatel nie może się odwołać, bo nie jest... pokrzywdzonym. A przecież jest jak najbardziej, bo to są także jego pieniądze włożone do budżetu. Kradzież pieniędzy przez urzędników wszelkich szczebli marżone formy; począwszy od wykorzystywania telefonów, samochodów i innego mienia publicznego do celów prywatnych, aż po robienie kampanii wyborczych na koszt podatników.

Przykładem takiej kradzieży są ostatnie wpadki w dopiero co utworzonym rządzie. Rząd przy okazji ośmieszył urzędującego prezydenta III RP, Bronisława Komorowskiego, który zaapelował do nas, obywateli i opozycji, by dać nowemu rządowi 100 dni spokoju. Okazało się, że powinien zaapelować raczej do rządu, by ten dał nam - obywatelom - 100 dni spokoju, czyli 100 dni bez afer.

Jak w Polsce okradają obywateli

## To nie przestępstwo, to... tylko wizerunkowa wpadka

Rząd nie wytrzymał nawet kilku dni, bez zrobienia obywatelom kuku. Cwaniaki od razu rzućli się na nasze pieniądze.

W Stanach minister, która by wzięła tak wysoką odprawę, na drugi dzień musiała by ustąpić z rządu. W Polsce przejdzie do księgi zasłużonych w charytatywności, przekazując odprawę - 500 tysięcy złotych - jakiejś fundacji. Problem w tym, że nie powinna dostać tych pieniędzy w ogóle, gdyż odeszła z pracy sama, a więc odprawa nie powinna się jej należeć. Jednak ktoś przyjmując ją do pracy w PKP, spółce państwowej, tak skonstruował tę umowę, że musiała dostać tę kasę. Na drugi dzień po tej aferze, również tej z Ostachowiczem (praca w PKN Orlen za 2 mln rocznie) prokuratorzy powinni wejść do rządu i zająć się tym, który taką umowę z obecną minister Wasiak podpisał (działanie na szkodę spółki państwowej) oraz wziąć za frak ministra, który wysłał Ostachowicza do Orlenu, nakazując stworzyć dla niego dodatkowe stanowisko, ale też prezesa Orlenu, który się na to zgodził (nepotyzm i działanie na szkodę spółki państwowej).

Minister Wasiak bezczelnie oświadczyła, że zrzeka się pieniędzy nazywając to „osobistym wsparciem” dla premier Kopacz. Jakież to szlachetne. Orlen zaś wydał komunikat, że Ostachowicz żegna się z funkcją członka zarządu firmy, podając jako powód troskę o interes spółki. Nagle ktoś przypomniał sobie o interesie spółki, państwowej, czyli naszej. A wszystko to wszyscy kwitują banalnie - wizerunkowa wpadka PO. Nie to, że chcieli okraść obywateli, ciebie i mnie, i ktoś tu popełnił przestępstwo (do ustalenia), lecz wizerunkowa wpadka.

Gdy ktoś komuś wsadzi rękę do kieszeni i wyciągnie portfel, to jest krzyk – łapać złodzieja! Wielka afera, chcieli mnie okraść! Gdy rząd ściąga legalnie od nas pieniądze i dopiero później je kradnie, to wszystko jest w porządku.

Wyobraźmy sobie państwo, w którym są uczciwi prokuratorzy, którzy nie boją się stawiać urzędnikom

**N**a drugi dzień po tej aferze, również tej z Ostachowiczem (praca w PKN Orlen za 2 mln rocznie) prokuratorzy powinni wejść do rządu, PKP i Orlenu i zająć się tym, który taką umowę z obecną minister Wasiak podpisał (działanie na szkodę spółki państwowej) oraz wziąć za frak ministra, który wysłał Ostachowicza do Orlenu, nakazując stworzyć dla niego dodatkowe stanowisko, ale też prezesa Orlenu, który się na to zgodził (nepotyzm i działanie na szkodę spółki państwowej).

zarzuty, choćby w takiej sprawie jak ta, i trafia ta sprawa do sądu, gdzie siedzi ława przysięgłych złożona z okradanych w ten sposób obywateli, to jaki by werdykt wydali? Winny, czy niewinny? Jak winny, to sędzia by tylko stuknął młotkiem i pół roku więzienia z zakazem pracy w urzędach publicznych przez 10 lat.

A w naszym kraju? Przez 20 lat pracy miałem do czynienia z wieloma ewidentnymi przekrętami i żaden nie zakończył się skazaniem urzędnika, nie mówiąc o burmistrzach (w całym kraju nieliczne wyjątki tylko potwierdzają tę regułę). Nie ustalono, nikła szkodliwość społeczna, warunkowo umorzono, odmówiono wszczęcia śledztwa lub umorzono z braku możliwości odwołania, bo trzeba wykazać, że jest się pokrzywdzonym itd.

Różnica polega na tym, że w Stanach prokuratura jest rzeczywiście niezależna (biuro prokuratora), a prokuratorzy karierę robią tam na ściganiu „grubych ryb”. U nas na oskarżaniu i skazywaniu (sądy) drobnych złodziejasków i pijanych kierowców.

Czytam informację z marca br., że Prokuratura Generalna przesłała do parlamentu 14 wniosków o uchylenie immunitetów poselskich. 12 z nich dotyczy przekroczenia przez posłów i senatorów dopuszczalnej prędkości. Jednak toczy się walka o sprawiedliwość w Polsce. Bardzo fascynująca.

Świdwin Dwutygodnik powiatowy  
Palcyna Zdrój  
Rębino  
Brzeźno  
Sławoborze

# Więści

świdwińskie

### Dwutygodnik Powiatowy

**Redakcja:**  
Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 504 042 532).

**Adres redakcji:**  
73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6,  
tel./fax (91) 3973730.  
E-mail: wppp1@wp.pl

**Wydawca:**  
Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz,  
73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6,  
tel./fax 91 39 73 730; e-mail:  
wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30;  
Konto: PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847  
0000 1502 0067 0927

**Nakład: 1000 egz.**  
*Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.*

**Nasze Wydawnictwo wydaje:**  
„tygodnik łobeski”,  
„tygodnik pojezierza drawskiego”,  
tygodnik „gazeta gryficka”.

**Skład i druk:** WPPP - Łobez;  
tel./fax (91) 39 73 730.



Wypadek w centrum Świdwina

# Skrecając nie dostrzegł motocyklisty



(ŚWIDWIN) 18. września rano, w centrum Świdwina, doszło do zderzenia seata i motocykla. W wypadku najbardziej ucierpiał 22 latek kierujący jednośladem. Prawdopodobną przyczyną wypadku było nieustąpienie pierwszeństwa przez kierowcę samochodu osobowego.

Około 6.00 policjanci KPP w Świdwinie zostali powiadomieni o wypadku drogowym, jaki miał miejsce na skrzyżowaniu ulic Wojska Pol. i Nowomiejskiej w Świdwinie. Na

miejscu zderzenia pojazdów, znajdował się 77 letni kierowca seata, który oświadczył, że nie zauważył jadącego z przeciwka motocyklem i skreślił w lewo. Motocyklista nie miał czasu na ominięcie przeszkody, rozpędzony uderzył w bok samochodu. Nieprzytomny 22 latek trafił pod opiekę lekarzy gryfickiego szpitala.

Kierowca seata był trzeźwy. Policjanci zatrzymali mężczyźnię prawo jazdy, które posiadał od ponad 50 lat. Za spowodowanie wypadku grozi kara pozbawienia wolności do lat 3.

## Bezpłatne porady prawne co tydzień

Stowarzyszenie Bezpieczne Miasto Świdwin kontynuuje zapoczątkowaną we wrześniu akcję bezpłatnych porad prawnych.

Zainteresowanych zapraszamy

w każdą środę w godzinach 15.30 – 16.30 do siedziby Stowarzyszenia – Urząd Miasta Świdwin, pokój nr 1, (niski parter).

Porad będzie udzielał radca prawny Tomasz Banaśkiewicz.

Nieletni podpalacze na ucieczce

# Spalili szałet na cmentarzu

(ŚWIDWIN) Świdwińscy policjanci zatrzymali 18 września dwóch nastolatków, którzy odpowiadają za dewastacje na terenie cmentarza miejskiego. 17 latek i 14 latek przebywali na tzw. ucieczce z ośrodków. Nocny spacer na cmentarzu zakończyli spalaniem szałetu publicznego.

Dla 17 latka była to kolejna ucieczka z ośrodka, który wyznaczył mu Sąd Rodzinny. Nastolatek planował spotkać się z kolegami, „coś ukraść” i zarobić. Realizując swój plan wraz z 14 letnim kompanem dotarł na cmentarz miejski. Podpalenie toy-toya miało być atrakcją spo-

kojnej nocy, plastikowa konstrukcja jednak nie chciała się palić. Uzbierane z nagrobków wieńce stanowiły dla nastolatków rodzaj podpałki - szałet spłonął doszczętnie.

Nastolatki znani są dobrze policji, to nie pierwsze naruszenie prawa z ich strony i nie pierwsze samowolne opuszczenie placówki opiekuńczo-wychowawczej.

Po raz kolejny o poczynaniach młodzieńców powiadomiony zostanie Sąd Rodzinny i Nieletnich, który zadecyduje o ich dalszych losach. Dla 17 latka będą to nowe doświadczenia, gdyż tym razem za swoje czyny będzie odpowiadał jak osoba dorosła. (kp)

## Zatrzymani przy odmierzaniu „działek”

(ŚWIDWIN) Policjanci Komendy Powiatowej Policji w Świdwinie zatrzymali trzy osoby, które podejrzane są o posiadanie, udzielanie i handel narkotykami. Mężczyźni usłyszeli zarzuty. Wobec dwóch zastosowano areszt tymczasowy, najmłodszy z zatrzymanych, został objętych dozorem policyjnym.

W sobotę, 20 września, świdwińscy policjanci zauważyli na leśnym dukcie samochód osobowy. Siedzący w nim młodzi mężczyźni pochłonięci zajęciem nawet nie zauważyli mundurowych przy drzwiach pojazdu. Dwóch 19 latków i 17 latek z elek-

troniczną wagą przygotowywali narkotyki do sprzedaży. Każda wazonna ilość miała zostać spakowana w foliowe woreczki i przygotowana do „obrotu”. Mundurowi zaskoczyli handlarzy, których uwaga była skupiona na odmierzaniu działek.

Tego dnia policjanci zabezpieczyli 80 gramów marihuany. Wszyscy zatrzymani to mieszkańcy Świdwina, którzy są znani policji. Sąd zdecydował o areszcie dla dwóch mężczyzn, najmłodszy z zatrzymanych został objęty dozorem policyjnym. Zatrzymanym grozi kara pozbawienia wolności do 8 lat. (kp)

## KAMIENIARSTWO

- ▷ granity, marmury, konglomeraty
- ▷ parapety
- ▷ stopnie schodowe mrozo- i wodoodporne (wewnętrzne i zewnętrzne)

Świdwin ul. Armii Krajowej 21 (przy ZUK)  
Tel. 94 365 24 27, 883 110 114  
e-mail: kamieniarstwo@swidwin.net  
www.kamieniarstwo.swidwin.net



PPHU PROBUD Świdwin ul. Kołobrzeska 8c  
tel. 094 365 56 37, kom. 697 034 980, fax. 094 365 28 02  
www.probudswidwin.pl e-mail: biuro@probudswidwin.pl

### roboty ogólnobudowlane

- prace elektryczne, elektroenergetyczne, teletechniczne
- wodno-kanalizacyjne i CO, kotłownie,
- sieci wodociągowe
- usługi stolarskie, ślusarskie i metaloplastyka

### wynajem sprzętu

- koparki, agregaty, zagęszczarki,
- zbieraczki

### kompleksowa obsługa inwestycji standardowych i nietypowych

- budynki i hale przemysłowe
- budynki użyteczności publicznej: siedziby instytucji oświatowych, ośrodki zdrowia
- obiekty sportowe, domy handlowe

### wyceny, kosztorysowanie

### usługi transportowe

**Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl**

(wpłata na konto)

PKO BP Oddział 1 w Łobzie  
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

## NIERUCHOMOŚCI

### Powiat drawski

Wezmę w dzierżawę długoletnią, lub ewentualnie, kupię użytki rolne, łąki w gm. Złocieniec lub w powiecie drawskim. Areał powyżej 20 ha. Korzystne warunki współpracy. Tel. 691 544 060

### Powiat łobeski

Do wynajęcia tanie lokale użytkowe w Radowie Małym. Tel. 602 811 467.

Sprzedam dom wczasowy nad jeziorem w Starej Dobrzycy koło Reska na działce 1600 mkw. w pełni wyposażony, 10 pokoi, ok 400 mkw., 3 kuchnie i łazienki, winda. Tel 788 479 075.

Lokal do wynajęcia, bardzo dobra lokalizacja, centrum Łobza. Kontakt tel. 725 741 864.

Sprzedam działkę budowlaną w Łobzie ul. Piastów, pow. 1050 mkw. Tel. 604 154 887.

Resko, centrum miasta nad rzeką – sprzedam dom 180 mkw., piętro z garażem, działka 900 mkw.. Cena 280 tys. zł. Tel. 667 808 758

### Powiat świdwiński

Działka budowlana w Potczynie Zdroju - sprzedam. Tel. 600 565 719

## NIERUCHOMOŚCI

### Powiat gryficki

Sprzedam działkę 500 m od Gryfic, obręb Borzyszewo, z warunkami zabudowy, w kompleksie 11 działek, o pow. 3200 mkw. Za cenę 25 000 zł. Tel. 513 471 215

**Lokal do wynajęcia, bardzo dobra lokalizacja, centrum Gryfic, od września. Tel. 500-828-341.**

Dom 140 mkw. z wyposażeniem, na pięknie zagospodarowanej dużej działce 2318 mkw. w Gryficach – Osada Zdrój sprzedam. Tel. 511 068 490.

Działkę budowlaną 746 mkw. Gryfice Zdroje sprzedam. Tel. 511 068 490

## USŁUGI

### Powiat świdwiński

Rzuć palenie – wystarczy 1 zabieg: nerwice, depresje, alergie, nadwaga. Gabinet Świdwin, tel. 880 400 739.

### Powiat łobeski

Rusztowanie warszawskie 50gr./doba. Tel. 602 811 467

## MIESZKANIA

### Powiat łobeski

Do wynajęcia tanie mieszkanie w Radowie Małym. Tel. 602 811 467

## PRACA

### Powiat łobeski

Zaopiekuję się osobą starszą. Tel. 782 814 865

## Region

Zatrudnię kierowcę C+E, 3/1, Dania-Niemcy, stałe punkty, stałe godziny wyjazdu, gwarantowany tydzień w domu, tel. 607 585 561

**Opiekunki z j. niemieckim, dużo ofert do 1450 euro. Tel. 799 301 177.**

### Powiat gryficki

Zostań agentem sklepu ŻABKA w Gryficach. Informacje tel. 536 841 234.

## ROLNICTWO

## Region

Kury młode rasy leghorna oraz inne rasy nieśne. Kontakt tel. 501 057 385

**Bohnhorst InterHANDEL**  
...niezależny partner w handlu zewnętrznym

**Kupujemy pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, owies, kukurydzę, rzepak, łubin, bobik, peluszkę, groch oraz słonecznik. Sami odbieramy, konkurencyjne ceny, szybka płatność!**

Pełen pakiet ubezpieczeń rolnych!  
Wapno granulowane w najlepszej cenie na rynku.

**Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o.**  
Tel. 91 43 57 720.

## INNE

### Powiat łobeski

Szybka pożyczka również dla osób z zajęciami komorniczymi, dochodami z MOPS, zasiłkami i alimentami. Tel. 666 000 555 lub 600 465 417

Sprzedaję jagnięciny. Gosp. rolne Zagórzycy – Łobez. Tel. 509 355 099.

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego: Łobez - BIURO ul. Chrobrego 6a; - DOM ul. Wacławskiego 2. Tel. 505 972 167.

## Region

Tłumacz przysięgły j. francuskiego. Kołobrzeg. Tel. 094 3521058 , 694 667 941.

### Powiat świdwiński

Szybka pożyczka również dla osób z zajęciami komorniczymi, dochodami z MOPS, zasiłkami i alimentami. Tel. 666 000 555 lub 692 469 894.

### Powiat drawski

Szybka pożyczka również dla osób z zajęciami komorniczymi, dochodami z MOPS, zasiłkami i alimentami. Tel. 666 000 555.

**GARAŻE, WIATY BLASZANE, DOWÓZ GRATIS, MONTAŻ.** Tel. 598 334 536. 605 286 058, 661 953 331. **PRODUCENT GOSTAL PRZECHLEWO.** U nas najtaniej

Zlecając ogłoszenie drobne do Wieści świdwińskich ukaże się w tej samej cenie także w Gazecie Gryfickiej, Tygodniku Łobeskim i Tygodniku Pojezierza Drawskiego.

Ogłoszenie można przesłać mailem: [wiesciswidwin@wp.pl](mailto:wiesciswidwin@wp.pl)

**BIURO REKLAMY**

tel. 91 397 37 30 lub 504 042 532

**BIURO NIERUCHOMOŚCI**  
ul. Niepodległości 28 Łobez 73-150  
500 702 855, 91 57 712 48  
[www.mk-kwadrat.pl](http://www.mk-kwadrat.pl)

**MIESZKANIA NASPRZEDAŻ**

Świdwin - 2 pokoje, parter, pow. 29,7 mkw	- CENA 54.000 zł
Świdwin - 2 pokoje, parter, pow. 39,38 mkw	- CENA 77.000 zł
Świdwin - 2 pokoje, parter, pow. 80 mkw	- CENA 199.000 zł
Świdwin - 3 pokoje, I piętro, pow. 68,83 mkw	- CENA 95.000 zł
Świdwin - 3 pokoje, I piętro, pow. 66,97 mkw	- CENA 105.000 zł

**LOKALE SPRZEDAŻ/WYNAJEM**

Świdwin - lokal użytkowy o pow. 24 mkw, parter	- CENA 120.000 zł
Świdwin - lokal użytkowy o pow. 24 mkw, parter	- CZYNSZ 1200 zł
Świdwin - budynek hotelowo-restauracyjny na działce 3179 mkw	- CENA 545.000 zł
Połczyn Zdrój - lokal użytkowy o pow. 40 mkw, parter	- CENA 140.000 zł

**DZIAŁKINASPRZEDAŻ**

Świdwin(okolica) - działka rolna ze stawem o pow. 1 ha, możliwość uzyskania wz	- 70 000 zł
Brzeźno - działka budowlana o pow. 1161 mkw	- CENA 49.000 zł
Rąbino - działka rolna o pow. 900 mkw	- CENA 40.000 zł
Brzeźno(okolica) - działka z projektem i pozwoleniem na budowę, pow. 2900 mkw	- CENA 130.000 zł
Połczyn Zdrój - działka o pow. 312mkw decyzja na budowie budynku mieszkalno-usługowego	- 125.000 zł

Czytaj i komentuj artykuły w internecie [www.wppp.pl](http://www.wppp.pl)  
e-mail do redakcji: [wiesciswidwin@wp.pl](mailto:wiesciswidwin@wp.pl)



Radni pytają, urzędnicy odpowiadają

# Budownictwo mieszkaniowe daleko w polu (wydzierżawionym)

(POŁCZYN-ZDRÓJ) Kontynuujemy cykl pt. „Radni pytają, urzędnicy odpowiadają”. Powracamy do sesji sierpniowej, bo dopiero niedawno ukazała się odpowiedź na zadane wtedy pytanie. Zadał je przewodniczący rady Franciszek Pilip, który wraca do starych nie załatwionych spraw. Tym razem zapytał o wydzierżawiony komuś (ogłoszenia o wyniku przetargu na dzierżawę tego terenu nie ma w BIP), spory teren w Połczynie przy ul. Kołobrzesckiej, który miał być przeznaczony pod budownictwo mieszkaniowe.

## Radny Franciszek Pilip:

- 26 stycznia 2011 roku Rada Miejska pojęła uchwałę w sprawie wydzierżawienia działek o powierzchni 10,7 ha przy ulicy Kołobrzesckiej, które były przeznaczone pod budownictwo mieszkaniowe. Poinformowano radnych, że w ciągu 2 lat gmina będzie w stanie przygotować te działki do sprzedaży. 24 kwietnia 2013 roku zapytałem, czy ta dokumentacja jest już przygotowa-

na, konkretnej odpowiedzi nie otrzymałem, tylko pouczenie, co należy zrobić w pierwszej kolejności, a co później, żeby ten teren przygotować. Minęło ponad trzy i pół roku i pytam ponownie, czy działki są odpowiednio przygotowane pod budownictwo mieszkaniowe, czy nie, czy jest sporządzona odpowiednia dokumentacja, jeśli nie jest sporządzona, to dlaczego?

## Radnemu odpowiedziała na piśmie burmistrz Barbara Nowak.

„Wyjaśniam: teren położony przy ul. Kołobrzesckiej przeznaczony pod budownictwo mieszkaniowe nie jest przygotowany do sprzedaży. Nie opracowano dokumentacji na uzbrojenie terenu, ponieważ w budżecie gminy na rok 2013 oraz rok 2014 nie były przeznaczone środki finansowe na ten cel. Ponadto jesteśmy w trakcie procedury na opracowanie nowego planu zagospodarowania przestrzennego dla tego terenu z przeznaczeniem pod budownictwo mieszkaniowe”. KAR

Sesja Rady Powiatu Świdwińskiego

# Konsultacje na sesji



(ŚWIDWIN) Radni Rady Powiatu zebrali się na obradach 25 września br.

Podczas interpelacji i zapytań radnych głos zabrał Radny Krzysztof Orliński, który poruszył kwestię realizacji zadań inwestycyjnych w 2014 r., odnosząc się m.in. do przebudowy drogi w Wilczkowie.

W związku ze zmianą porządku obrad - wprowadzeniem prezentacji multimedialnej Projektu Strategii Rozwoju Powiatu Świdwińskiego na lata 2014-2022 z perspektywą na lata 2023-2027 - wykonawca, przedstawiciel Firmy EU-CONSULT Dariusz Gawlik przedstawił projekt Strategii, omawiając kolejno obszary oraz kierunki działań. Wskazano, iż głównymi wartościami misji, obok rozwoju przedsiębiorczości i aktywności obywatelskiej, są zaufanie społeczne i nastawienie na współpracę.

Po zakończeniu prezentacji zostały zgłoszone cenne uwagi oraz sugestie dotyczące doprecyzowania poszczególnych obszarów działań. Radny Krzysztof Orliński zaproponował dopracowanie obszaru edukacji, natomiast wójt Gminy Sławoborze Marcin Książek wskazał na rozszerzenie obszaru turystyki o szkółkarstwo, ogrodnictwo oraz m.in. utworzenie tras pod jazdę konną. Komendant Państwowej Powiatowej Straży Pożarnej Roman Artyński wspominał o zapotrzebowaniu na osoby o specjalistycznym wykształceniu do opieki nad seniorami oraz o potrzebach starzejącego

się społeczeństwa i zapotrzebowaniu na dom seniora, hospicja, domy opieki. Z kolei problem modernizacji i rozbudowy pozostałego zasobu dróg poruszył wójt Gminy Brzeźno. Dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg Krzysztof Wasicionek zaznaczył, iż w pierwszej kolejności będzie realizowana modernizacja dróg powiatowych istotnych dla strategii, łączących sąsiadujące miasta.

W kolejnym punkcie starosta przedstawił informację z pracy Zarządu Powiatu w okresie międzysesyjnym, a także projekty uchwał dotyczących Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej. Następnie sekretarz Powiatu Lucyna Miętek przybliżyła projekty uchwał, dotyczących m.in. prognozy finansowej oraz budżetu Powiatu Świdwińskiego.

Radni jednogłośnie podjęli uchwały:

- 1) o utworzeniu Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej „Nasze dzieci” w Świdwinie,
- 2) o utworzeniu Centrum Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych w Świdwinie,
- 3) o zmianie uchwały w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej
- 4) o zmianie budżetu,
- 5) o zaciągnięciu kredytu na sfinansowanie planowanego deficytu budżetowego.

W związku z brakiem zgłoszenia wolnych wniosków po odpowiedziach na interpelacje i zapytania radnych, przewodnicząca zakończyła obrady. (sp)

## OKNA I DRZWI PCV

P.H.U. Mariusz Hoffmann  
Połczyn Zdrój  
ul. Wojska Polskiego 42  
tel. 094 36 62 862  
kom. 0602 211 059

profil **KÖMERLING**  
okna i drzwi  
parapety  
rolety  
żaluzje  
montaż



KÖMMERLING®

montaż



WULKANIZACJA



OPONY



FELGI



HAMULCE



ZAWIESZENIE



MECHANIKA



KLIMATYZACJA



GEOMETRIA KÓŁ



AKCESORIA DO KÓŁ



MALOWANIE



PRANIETAPICERKI



OLEJE

Firma Handlowo - Usługowa

**tym pol**

Zbigniew Tymoszczuk

ul. Waryńskiego 15,  
73-150 Łobez  
tel./fax 091 397 40 56  
tel. kom. 0508 050 008  
e-mail: info@tym pol.pl

## FIRMA ZATRUDNI

- >> KIEROWNIKA WTWÓRNI ELEMENTÓW BETONOWYCH
- >> KIEROWCĘ kat. C + E
- >> SPECJALISTĘ ds. BIOMASY
- >> KIEROWCĘ CIĄGNIKA ROLNICZEGO
- >> ORAZ INNYCH PRACOWNIKÓW

Tel. 509288387, 509288386, 91/3971951

# Pracowity piątek - „Sprzątanie świata” i wybory do samorządu w „Trójce”

19 września br. w piątek uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3 w Świdwinie mieli mnóstwo obowiązków.

Tego dnia wszyscy - od tych najmłodszych, którzy dopiero dowiedzieli się o „akcji sprzątania świata”, po tych najstarszych, którzy już tradycyjnie ruszyli na „ekologiczne szlaki”, mocno zaangażowali się w pozabawianie otoczenia wątpliwej ozdoby, jaką są czasem bardzo niefrasobliwie rozrzucone śmieci. Każdy zespół uczniowski miał swój przydzielony teren, który sprzątano pod przewodnictwem nauczycieli i wychowawców. Po sprawnie przeprowadzonej akcji wszyscy z dumą prezentowali wypełnione - niestety pobrzegi worki na śmieci. Całość koordynowana była przez nauczyciela przyrody p. Agnieszkę Rosińską.

Tego dnia uczniowie nie tylko sprząтали świat, ale dokonywali ważnego wyboru - przewodniczącego Samorządu Uczniowskiego. Do tych wyborów w szranki stanęło aż sześciu kandydatów. Kandydaci: Amelia Rakowska (kl.6), Zofia Bielicka (kl.6), Wiktoria Rokita (kl.5), Daria



Pańczyk (kl.5), Wiktoria Szkuclarek (kl.4) i Daniel Wojdalski (kl.4), konkurowali ze sobą wizerunkiem i obietnicami przedwyborczymi, w naprawdę bogatej skali. Ostatecznie poraz kolejny wybory wygrała Ame-

lia Rakowska, uzyskując ilość 77 punktów, chociaż oczywiście konkurencja nie śpi, o czym świadczy uzyskana przez resztę kandydatów punktacja.

Wszystkim sprzątającym świat

dziękujemy za włożony trud, a nowej przewodniczącej gratulujemy wyboru i trzymamy kciuki za owocne wypełnianie przedwyborczych obietnic.

K. Kupiec, PSP 3

## O powodach, dla których warto bezpiecznie wracać do domu

(BRZEŹNO) Wizyta świdwińskich policjantów w placówkach wychowawczych małych miejscowości ma szczególnie oddźwięk.

Dla dzieci które na co dzień spędzają większość swojego czasu, w małych miejscowościach, odwiedziny mundurowych są wyjątkowym doświadczeniem. Spotkanie w Szkole Podstawowej w Brzeźnie jest dowodem na to, że takie wizyty mają szczególny wymiar, ponieważ wiedza z zajęć przekłada się na umiejętności.

W czasie spotkania trwała rozmowa o bezpiecznych zachowaniach na drodze o właściwym i taktownym sprawowaniu oraz o tym jakie są tego korzyści. Policjantki rozmawiały z dziećmi na temat wymaganych odblasków dla pieszych i zagrożeniach dla tych którzy lekceważą obowiązków zakładania. Mali słuchacze aktywnie uczestniczyli w spotkaniu a przez zabawę, każdy uczeń wyszukiwał powody dla któ-



rych warto przestrzegać zasady ruchu drogowego. Dla przypomnienia najważniejszych informacji uczniowie klas pierwszych otrzymali ele-

mentarz „Gryfusia”, a w nim obrazkowe zasady bezpieczeństwa użytkowników dróg. Największym zainteresowaniem cieszyły się odblaski,

nowi posiadacze błyszczących kamizelek głośno zapewniali, że będzie to stały element wyposażenia pieszych wycieczek. (o)



# Połczyńska uroczystość związana z 74 rocznicą Zbrodni Katyńskiej

(POŁCZYN-ZDRÓJ) Już po raz dwudziesty pierwszy, w rocznicę napaści ZSRR na Polskę, 17 września 2014 na cmentarzu komunalnym odbyła się Uroczysta Msza Katyńska.

W tym niezwykle podniosłym wydarzeniu brali udział przedstawiciele władz państwowych i samorządowych (miasta, powiatu, województwa), kościelnych (parafii, dekanatu i diecezji), oraz służb mundurowych – policji, straży pożarnej, w tym Kompania Reprezentacyjna Wojska Polskiego.

Uroczystość rozpoczął hymn państwowy, a następnie młodzież szkolna przekazała Krzyż Pamięi Golgoty Wschodu. Po zawieszeniu wstęgi Orderu Virtuti Militari Jego Ekscelencja Ksiądz Biskup Paweł Cieślak odprawił Mszę Świętą w oprawie wykonanej przez Kameralny Chór Mieszany „Cantus”.

W dalszej części uroczystości poświęcono ziemię z mogił Golgoty Wschodu, którą umieszczono w urnie pod pamiątkowymi tablicami. Po mszy odczytany został apel poległych, kompania Wojska Polskiego oddała salwę honorową, a przed-



stawiciele władz i instytucji działających na terenie gminy, organizacje kombatanckie i mieszkańcy złożyli wieńce i kwiaty przy Krzyżu Katyńskim. Na zakończenie uroczystości

została odśpiewana Rota i udekorowano różami Dęby Katyńskie.

To niezwykle wydarzenie jest chwilą gdy mieszkańcy Połczyna-Zdroju, przedstawiciele organizacji

społecznych i zakładów pracy oddają hołd pomordowanym żołnierzom polskim, uczące młodzież z połczyńskich szkół ducha patriotyzmu i miłości Ojczyzny. (UM Połczyn)

## Emerycy ze Świdwina w Grecji

(ŚWIDWIN) Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Świdwinie zorganizował w dniach 2–14 września br. wczasy w Grecji.

Docelowym miejscem była Laptookaria, miasto położone u podnóża góry Olimp, nad morzem Egejskim. Trasa do Grecji wiodła przez Czechy, Austrię, Węgry, Serbię i Bułgarię. Podczas podróży mogliśmy podziwiać piękne krajobrazy mijanych państw. Wielokrotnie na naszej trasie pojawiał się Dunaj. Program pobytu obfitował w wiele atrakcji z których mogliśmy bez ograniczeń korzystać. Na szczególną uwagę zasługuje zwiedzanie klasztorów zwanych Meteorami, które są zbudowane na maczugach skalnych. Jest to ósmy cud świata.

Odbywały się wycieczki do Aten, Pireusu i na górę Olimp. Wspaniałym wydarzeniem była wycieczka statkiem na wyspę Skiatos, słynącą ze złotych plaż. Podczas rej-



su kapitan wraz z załogą zabawiał nas porywającymi tańcami i śpiewem. W rejsie powrotnym odbyła się bitwa morska z sąsiednimi statkami na baloniki wypełnione wodą.

Kolejną atrakcją był „Wieczór grecki”. Tancerze i muzycy zaprezentowali obyczaje, śpiew, taniec i stroje od czasów starożytnych. Smak ambrozji wspominamy do dziś. (em)

## Zapisy na naukę pływania

Wszystkich zainteresowanych informujemy, że w Parku Wodnym „Relax” w Świdwinie Akademia „Animus” przyjmuje zgłoszenia na naukę pływania w roku szkolnym 2014/2015. Zajęcia rozpoczynają się dzisiaj, 29.09.2014r.

W tym roku szkolnym zajęcia będą prowadzone:

- w grupach szkoleniowych dla dzieci i młodzieży wg programu nauczania Akademii ANIMUS;
- doskonalące oraz przygotowujące do egzaminów na stopień Młodszego Ratownika i Ratownika WOPR,
- indywidualne dla dzieci, młodzieży i dorosłych;

Szczegółowe informacje i zapisy na stronie: w zakładce „Nauka pływania”. (o)



Tadeusz Nosel

### Czy tak być musi?

Podczas spotkań w ostatnim czasie z posłami z Prawa i Sprawiedliwości, w tym i prezesem tej partii doktorem Jarosławem Kaczyńskim, nie było pytań o socjal. Oto - nie masz ani zasiłku dla bezrobotnych, ani innej jakiegokolwiek złotówki, no i właśnie, co dalej? Pytań tego rodzaju nie było, bo nie było na spotkaniach ludzi z tego rodzaju problemami. Już dawno z życia powykluczani. Jedni z nich, nikt nie podaje ile to setek tysięcy, a z rodzinami to przecież liczba wołająca o interwencję wyspecjalizowaną komisję, jeśli nie ONZ, to przynajmniej Unii Europejskiej, już w takim zapomnieniu społecznym, że wprost jakby nieistniejący. Inni - dawno ich już tu nie ma. Na cmentarzach, pouciekali w świat. Czy tak być musi?

### Rozwój potrupach

Wedle aktualnie kraj wykańczających PO + PSL, to jest pomysł na jego rozwój. Tak, tak. To jest pomysł tej szubrawej koalicji na rozwój kraju. Im więcej głodnych, tym na półmisku więcej ośmiorniczek dla picbuli. Do tego jeszcze z odpowiednim poziomem opieki zdrowotnej, czyli trupiarni. Wedle faktycznej opozycji (*nie wliczamy do niej wszelkich eselderów, palikociarni i podobnego szlamu*), problem będzie zauważony po ewentualnie znacząco wygranych wyborach, gdyż bez tego „znacząco” to się nie da.

### Istnienia przewalili na służbie Moskwie

A skąd pieniądze na to wszystko? A z odebrania tym, którzy tu całe swe istnienia przewalili na służbie Moskwie. Zmniejszenia emerytur do poziomu socjalu. Żołnierze i im podobni na emeryturach - a komu oni służyli? Nam? Czy Moskwie i sobie? Toniech im teraz Putin płaci. Ci emerytowani do tych judaszowych srebrników najczęściej dorabiają sobie jeszcze znów na etacikach. A ty dziewczę, i ty chłopcze - won z kraju! Polska dla tępaka, co komu po twoim wykształceniu? Dla ciebie tu miejsca nie ma. Nadal jest tylko dla

## Separatyści w III RP Anno Domini 2014

# W Polsce zabrakło polskości

tęgo, który z Moskwą miał napadać na Danię, a w ostateczności napadł stanem wojennym na Solidarność, za co element nadal tu szczególnie wyróżnił go pochówkiem na Powązkach. Wiadomo, przyjdzie czas, a będzie to miejsce odpowiednie. Tymczasem jeszcze Powązki.

### Parapracujący krocie zarabiający

Ile to miliardów rocznie z tych emerytur mogłoby trafić do ludzi za roboty publiczne, nawet w PiS-ie jeszcze nie policzono. Czas najwyższy. W takim kontekście dwa miliony bezrobotnych, to wcale jeszcze nie tak dużo. Tylko, czego brakuje - polskości w Polsce! Ale w PiS-ie chyba nie?

A skąd środki na inwestycje w ramach robót publicznych? A z kominów płacowych, w tym i w samorządach. Znają państwo tutejsze, złocienieckie wysokości pensji w naszym Urzędzie Miasta? Poobcinać je do rozsądnych rozmiarów i od razu robi się kilkaset tysięcy złotych. Jakż to byłby wkład pod środki unijne! Poodejmować pół pensji prezesiom w tutejszych spółkach, kolejne setki tysięcy złotych. A zarządy w tych spółkach? To też setki tysięcy złotych. Na większość tych paraelitarnych stanowisk znaleźliby się solidnie wykształceni ludzie, fachowcy z całej Polski. Podjęliby się sensownych zadań za wysokości średnich krajowych. Tylko trzeba siły zdolnej do faktycznego ratowania kraju przed tymi parapracującymi, ale pobierającymi faktycznie.

### Prezydent od wili w Kazimierzu spieprzał przez okno podrabianie

Jest i dodatkowy jeszcze grosz. Przecież, gdyby w kraju doprowadzić do codziennego pobierania złotych, ale uczciwie zarobionych, to

i nie byłoby oporu podczas likwidacji przywilejów emerytalnych. A paraelity związkowe? Gdy tych nie było, prezydent Aleksander Kwaśniewski z Sejmu przed górnikami dawał dyla przez okno i po drabinie. Dzisiaj pod tym samym Sejmem parazwiązkowi dygnitarze biedny lud protestujących ubierają w krzykliwe

dzaju deklaracjach członków rządu, w sytuacji, gdy nadal oni są w tym rządzie ministrami, to ustrój takiego kraju, to już otwarta dyktatura. Wiemy o tym wszyscy bardzo dobrze, łącznie z opłacanymi moskwianami, emerytami i szczególnie emerytalnie uprzywilejowanymi. Dlatego normalni Polacy, na tym ciągle zagrożo-

nym z różnych stron padole, a najbardziej przez siebie samych, od środka, jak tu pokazałem, nie mają podstaw do bytowania. Jedni z nas już jak krety oślepli, inni jeszcze z wiarą, nadzieją - wylezie się z tego g...., czy też na dodatek jeszcze przygniecie góra kamieni? Pamiętajmy, że tu kapitalizm budowali ci, którym nie wyszło wybudowanie komunizmu - Balcerowicz (PZPR) i wszyscy mu podobni geszefciarze. By mogło być to realizowane,

Donald Tusk dokonał zamachu stanu na rząd mecenasa Jana Olszewskiego, tym samym ratując owych budowniczych komunizmu, a potem kapitalizmu. W tym i mrowie kapusiów.

**Idee Stalina likwidacji Polski od jej środka, realizują wnuki tamtych stalinowców - separatystów. Polska jeszcze chyba nigdy w swym istnieniu nie miała tyle wroga w swoich trzewiach. Pora na defekację. Niegdyś także i Rosjanie (po wojnie) z rozkazu Stalina byli tu w rolach Pełniących Obowiązków Polaków. Kto dziś u nas w roli tych separatystów?**

kolory kamizelek i dają za pokwitowaniem gwizdki do gwizdania. Sposobów upadłania człowieka jest tak w Polsce wiele, że aż trudno o wyliczanie.

### Łapska wyciągnięte po miliony

Na przykładzie naszego Złocienia bardzo łatwo wiedzieć, jak to Zachód sobie wykombinował wybieranie od nas dziesiątków milionów złotych rocznie, w większości przesyłanych z Warszawy, w zamian za to dając nam dotacje unijne, z których w skali kraju osiemdziesiąt procent wraca tam, skąd przybyły. Do Niemiec. Nie ma innego wyjścia, trzeba przyjąć za dobrą monetę rozpoznanie jednego z ministrów: „Ch..., d..., kamieni kupa” na temat dokonania polskiego premiera, Donalda Tuska. Czyż nie tak?

### Otwarta dyktatura pod nie swoje pieniądze

I nie ma co krygować się przed stwierdzeniem, że gdy po tego ro-

### Kto dziś u nas w roli separatystów?

By tak nadal było, by tak nadal się działo, czuwa przede wszystkim samorządówka wsparta na wielu kominach płacowych. Polski w tym parazytciu nie ma już wcale. Wznawiane są nawet dyskusje - a pod zaborami wcale tak źle nie było! Putin przyjaciele. Idee Stalina likwidacji Polski od jej środka, realizują wnuki tamtych stalinowców - separatystów. Polska jeszcze chyba nigdy w swym istnieniu nie miała tyle wroga w swoich trzewiach. Pora na defekację. Niegdyś także i Rosjanie (po wojnie) z rozkazu Stalina byli tu w rolach Pełniących Obowiązków Polaków. Kto dziś u nas w roli tych separatystów? Nikt się nie zgłasza? Nie pani? Nie pan? To kto? A państwa już nie ma.

**Biuro ogłoszeń Więści świdwińskich**

tel. 512 138 349; e-mail: [wppp1@wp.pl](mailto:wppp1@wp.pl)

Czytaj Więści w internecie: [www.wppp.pl](http://www.wppp.pl)



Arek Krokowski chce być prawnikiem, ale póki co, zdaje Wielką Maturę z Historii

# Nie chce wyjeżdżać, chce żyć w Polsce

**(POŁCZYN-ZDRÓJ)** Pan Arkadiusz Krokowski jest człowiekiem młodym, a jak dla mnie, nawet bardzo młodym. Jednak wyróżnia go to, że zaczął edukację z „wysokiej półki”, rozczytując się w poważnych lekturach, do jakich moje pokolenie nie miało nawet dostępu. Wielu z jego pokolenia zapewne wyjedzie zagranicę, ale mam nadzieję, że Arek zostanie i będzie zmieniać Polskę, bo nasz kraj potrzebuje młodych ludzi, by wogóle mieć przed sobą jakąś przyszłość.

Pana Arka poznałem zupełnie przypadkowo, więc postanowiłem pokazać twarz młodego pokolenia i porozmawiać z nim. Okazało się, że wziął udział w „Prawdziwej Maturze z Historii Polski”, jaką zorganizowało Towarzystwo Patriotyczne Jana Pietrzaka i dostał się do finału, który odbędzie się w listopadzie. Zdecydował się również pomóc ojcu w kampanii wyborczej, bo chciałby zmienić swoje miasto. Posłuchajmy, co pan Arkadiusz ma do powiedzenia.

**- Dlaczego wybrał pan liceum w Koszalinie, a nie w Połczynie?**

- Postanowiłem uczyć się w Koszalinie, ponieważ nie słyszałem zbyt pochlebnych opinii o poziomie nauczania w liceum w Połczynie. Doświadczenia moich byłych kolegów i koleżanek z gimnazjum pokazały, że była to dobra decyzja. Początkowo miałem iść do XIII LO w Szczecinie, ale bardzo zależało mi, aby mieć, oprócz rozszerzonej historii i wiedzy o społeczeństwie, również rozszerzoną matematykę, więc ostatecznie wybrałem I LO w Koszalinie.

**- Dlaczego zdecydował się pan na udział w Maturze z Historii Polski i skąd zainteresowanie historią? O czym napisał pan pracę?**

- O Maturze Orła Białego pana Jana Pietrzaka dowiedziałem się gdzieś w lutym lub marcu tego roku, od moich szanownych znajomych z Blogpress.pl, dla których pisałem relacje z wykładów i spotkań z udziałem różnych profesorów i polityków. Nierzadko ukazywały się one również na portalu wpolityce.pl. Część z tych relacji, np. wykład profesora Odziemkowskiego o wydarzeniach w Polsce z 1920 roku, posłużyła mi przy pisaniu mojej pracy, której temat brzmiał: „Niepodległość w praktyce – spór o bilans II Rzeczypospo-

litej”. Historią interesuję się mniej więcej od zakończenia gimnazjum. Może to zabrzmieć dziwnie, ale do historii przekonała mnie socjologia – „Bunt mas” Jose Ortegi y Gasset – i ekonomia – esej pt. „Prawo” Frederica Bastiata. Zainteresowały mnie również książki Piotra Zychowicza, np. „Pakt Ribbentrop-Beck”, i niezwykłego już profesora endeckiego Romana Rybarskiego. Oprócz czytania książek lubię także posłuchać wykładów profesora Andrzeja Nowaka czy profesora Marka Chodakiewicza. Do Matury przystąpiłem, ponieważ uznałem, że będzie dobrym sprawdzianem tego, czego nauczyłem się przez ostatnie trzy lata. Ideę zorganizowania takiego przedsięwzięcia oceniam zresztą bardzo pozytywnie.

**- Jak ocenia pan swoje miasto Połczyn, chociażby nazwy ulic komunistów itp.**

- Moje postrzeżenie Połczyna jest dwuwymiarowe. Z jednej strony widzę, że miasto to ma bardzo duży potencjał rozwoju ze względu na piękny park, uzdrowisko i wiele innych rzeczy, a z drugiej strony potencjał ten jest niewykorzystany. Młodzi ludzie nie mają czego w Połczynie szukać, bowiem nie ma pracy ani miejsc, w których mogliby się zabawić. Połczyn staje się powoli miastem emerytów – ku uciesze władz gminy. Z tego powodu postanowiliśmy z tatą, że postaramy się to zmienić. Założyliśmy komitet wyborczy wyborców „Zmiany-Krokowski”, złożony z wielu młodych, ambitnych ludzi, którzy mają pomysł na nasze miasto. Z ramienia naszego komitetu mój tata będzie startował na burmistrza – mamy nadzieję, iż mieszkańcy Połczyna pomogą nam zrobić w naszym mieście porządek. Miasto musi wreszcie zacząć ludzi przyciągać, a nie wyganiać. Trzeba sprowadzić inwestorów, przestać przeszkadzać ludziom w prowadzeniu i zakładaniu firm, obniżyć podatki lokalne. Jest naprawdę wiele do zrobienia. Co do nazw ulic – wydaje mi się, że to jest najmniejszy problem w Połczynie, chociaż oczywiście można czuć się nieswojo, mieszkając na ulicy 22 lipca (śmiech).

**- 22 lipca to jeszcze jak cię mogą, ale gen. Karol Świerczewski? No niech będzie, to dzisiaj nie najważniejszy problem. A co pan zamierza po maturze?**



- Po maturze mam zamiar udać się na studia do Krakowa, na wydział prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego. Szczerze mówiąc, od zawsze chciałem tam studiować. Mam tylko nadzieję, że państwo polskie nie

zmusi mnie do emigracji, ponieważ naprawdę przywiązałem się do naszej ojczyzny i nie mam zamiaru, w miarę możliwości, jej opuszczać.

**- Dziękuję za rozmowę.**

Kazimierz Rynkiewicz

# Skazani za polskość - wspomnienia Haliny Kopeć, z d. Opuchlik (cz. 11)

Przed transportem zebrano ich i zbito kolbami na oczach wszystkich Sybiraków, poczym rozkazano wsiąść z powrotem do swoich wagonów. Powiało po wszystkich lodem - zła zapowiedź czegoś nieznanego. Dziś nikt nie ma wątpliwości, że była to prowokacja polityczna. Bez wątpienia miała przypomnieć, do jakiej mają gminy Żydzi należeć i jaką rolę mają w najbliższej przyszłości spełnić. Sprawa ta jest wstydliva i w żadnych historycznych materiałach właściwie nie odnotowana. Oj było później - było...

Wiele tysięcy Sybiraków powróciło do kraju, niejednemu kręciła się łza w oku z szczęścia. Nikomu z nich nie przyszło do głowy dziękować komukolwiek za to szczęście. I dobrze, że nie stawiali pomników - a czuli się podobnie jak ryba złapana i wypuszczona na wolność. Brat Hali - Józio Opuchlik wwiózł do Polski niebywałą cechę swojej tożsamości - miejsce urodzenia - Olgówka - republika kazachstańska. Urodzony w niewoli tam właśnie stawiał swoje pierwsze kroki, tam uczył się z rówieśnikami języka rosyjskiego, chodził do przedszkola (jaśliki). Najtrudniejszym dla Hali był okres niemowlęcy Józia. Matka musiała iść do pracy i obowiązek opieki spadł na niespełna 10. letnią Halę. Chcąc coś o tym opowiedzieć, to każde następne zdanie jest coraz trudniejsze. Matka szła do pracy w polu, a dziecko krzyczało z głodu. Hala, żeby go uciszyć, nadsztawiała własną wargę, dziecko czując ciepło z odruchem ssania, oszukane, na chwilę się uspokajało. Jak ja mam napisać o czymś, czego samemu się nie doznało, takiego psychicznego bólu. Ucieczka Hali od rzeczywistości była w czasie snu. Uzdrawiające, barwne sny, w których unosiła się bez skrzydeł (lewitacja). W ten sposób ocalała część swojej łagodnej psychiki.

Kiedy Józio mógł być na spacerze - jakiś dobry dziadek - emeryt zrobił drewniany wózek, co pozwalało Hali nadsztawiać za dziećmi w jej wieku. Ale drewniane ośki się przecierały, a z naprawą nie dawała sobie rady. I znowu zostawała za gromadką dzieci w tyle.

Co jeszcze zasłyszałem od Hali: że latem widoczne były kręte drogi w stepie, a w kołchozie słyszało się najczęściej muczenie owiec i zmęczone kobiety bez mężczyzn (które przestają być czarownicami). Natomiast zimą wyrąbywało się lód na jeziorze i w ten sposób wydobywało

się zasoloną wodę - bo soli też nie dowieźli. Wspomina swój okres dojrzenia, który przypada na zły czas niedożywienia. Dopada ją czyraczność i zła kondycja fizyczna. Najgorsze dla dziewczyny było to, że każda szmatka była na wagę złota. Może z kufra wspomnień coraz mniejsze strzępy wyciągam - ale zapach naftaliny wciąż zostaje.

## Tato Hali - Piotr Opuchlik

Fascynują mnie dokumenty rodowodu do czwartego pokolenia, wystawione siostrze teścia - Gertrudzie. Dostałem ten dokument od Lucka Legumińskiego - jako spadkobiercy po swojej matce Gertrudzie. Dziwnie splecione losy w tej rodzinie, bo Lucka ojciec zginął na froncie włoskim jako żołnierz Wehrmachtu (wynika z dokumentu). Obok Opuchlika pradiadka, z początku XIX wieku, są nazwiska Jaworski, Kuraś, Wandzik, Mnich, Baron, Pietruszka, Jasionek. Miejscowości ich urodzenia od Częstochowy do Śląska. Jest to jedyny najważniejszy ślad po przodkach mojego teścia. Piotr urodził się w 1905 roku w Królewskiej Hucie. Za czasów pruskich ta miejscowość nazywała się Königshutte. Jak się stało, że los zawiódł Go do Słonima?

Musiał mieć teść zadzierzwyty charakter, ponieważ dał się uwieść urokowi III Powstania Śląskiego, jako 15. letni młodzieniec. Po takim ważnym akcencie w życiorysie, przy współudziale parafii łatwo mógł ukończyć przeszkolenie dla policjantów. Został wysłany na wschód jako pewny element polskość i antybolszewizmu. Nie wiem tylko, dlaczego musiał pracować jako robotnik w fabryce papieru w Słoninie do 1938 roku. Z młodości wyniósł zamiłowanie do sportu - boks i piłka nożna.

## Ród Kuniców

Znając Wujka Władka ze zdjęć - bardzo przypominał rysy twarzy i sylwetkę swojej siostry Stefy - czyli mamy Hali.

Dzięki wujkowi Michałowi znam pobieżnie losy brata Władka. Zawód kształtuje jego osobowość i decyduje o jego losie i powodzeniu. Nie wiem, po jakiej szkole, ale został powołany do wojska jako techniczna obsługa wojsk lotniczych w Lidzie. Polubił technikę, która stała się jego pasją życiową. Po odświeżeniu wojska, rozglądając się za pracą - znalazł się w odpowiednim miejscu i



czasie - osuszano bagna dorzecza Prypeci. Sprowadzono nowoczesną maszynę z Anglii, którą obsługiwał specjalista Anglik. Wujek Władek został zatrudniony jako pomocnik, a później jako samodzielny pracownik obsługi tej pogłębiarki. Nie wiem, ile to było lat przed wojną, ale sadzę, że kilka. W 1939 roku został powołany do tej samej lotniczej jednostki wojskowej w Lidzie. W okresie zajmowania terenów wschodnich przez Armię Czerwoną, jego jednostka ewakuowała się do Łotwy, gdzie został internowany. Pokrótkim okresie Rosjanie wkroczyli do Łotwy i jako niewolnik był w obozie w okolicy Nadwołża. Tam, jako mechanik naprawiał w kołchozach traktory. W ten sposób polepszył sobie byt. Nie głodował i miał mniejsze rygory jako jeńiec. W czasie organizowania Wojska Polskiego wyjechał do Iranu, gdzie jak wspominałem, odnalazł swego brata Kazika. Tam też dostał przydział do lotnictwa - obsługi technicznej. Poprzez Daleki Wschód trafił do Anglii. Po wojnie przypadkowo spotkał na ulicy inżyniera, który nauczył go obsługi po-

głębiarki podczas osuszania rozlewisk Prypeci. Anglik zaproponował mu pracę w Australii, gdzie miał być inżynierem w fabryce części samolotowych. W ten sposób nadal był związany z lotnictwem. To elitarne zajęcie było bowiem bardzo dobrze płatne. W Anglii po wojnie był kryzys, dlatego też Wujek ściągnął do Australii swojego brata Kazika. I w ten sposób ich exodus zakończył się osiedleniem się na stałe na kontynencie najbardziej oddalonym od kraju. Wujek Władek zmarł w połowie lat 70., a wujek Kazik z początkiem lat 90.

Ich dorobek to działka, dom, samochód - to skusiło wujka Bolka do opuszczenia Gdyni i udania się wraz z rodziną do Australii. Był to chyba rok 1970. Rena, córka Bolka, przerwała swoją edukację pedagogiczną w Łęborku. Teraz mieszka w Australii ponad 30 lat, chciałbym, aby wzbogaciła faktami, na ile ich los wzbogacił czy zubożył.

Wujek Lucek wyruszając na wojnę w 1939 roku, żegnając się, powiedział do swojej Matki z determinacją „...wróć z tarczą albo na tarczy...”



Taki to duch był u młodych ludzi, szczególnie u młodzieży po maturze, którzy dostali gwiazdkę podchorążych. Brał udział w kilku potyczkach z Niemcami, ale decydująca o Jego losie była ostatnia bitwa z gen. Klebergiem. Został ciężko ranny w głowę. O jego pobycie w szpitalu polowym w Radomiu rodzina szybko się dowiedziała. W domu ustalono, że do Lucka pojedzie najbardziej doświadczony wujek Michał. Przeszedł przewodnikiem przez „zieloną granicę” z przegodami. Tenże przewodnik oprócz zapłaty dybał dodatkowo na ciężkie walizki ludzi przez niego przemyconych. Podprowadzając ludzi w pobliże granicy, wytwarzał atmosferę zagrożenia i pogoni, podczas której przemycający ludzie porzucali ciężkie tobołki, uciekając w popłochu na stronę niemiecką. W 10 lat po tej historii, wujek przypadkowo w Warszawie spotkał „walizkowego towarzysza niedoli” - pewnego znanego mecenasa, który właśnie w powyższy sposób pozbył się swego bagażu. Też pochodził ze Słonima, więc przy dobrym obiedzie wspominali stare dzieje i wspólną przeprawę przez granicę. Szpital polowy w Radomiu mieścił się w byłej szkole, gdzie odwiedziny i wyjścia były ściśle kontrolowane. Przekupił więc wujek Michał wozaka opału i wjechał z nim na teren szpitala, przebrał rannego wujka Lutka w strój wozaka i w ten sposób „wykrał” chorego brata. Na granicy niemiecko-sowieckiej w ramach wymiany jeńców przepuszczono wujka Lutka, ale nie przepuszczono wujka Michała. Musiał więc ponownie przechodzić przez „zieloną granicę” - tym razem przez Bug. Przepłynął nocą przez wartki nurt wpraw, choć była późna, zimna jesienna pora. Przemoczony i zmarznięty doszedł do najbliższej chaty - dom należał do Żyda. Znalazł się w oborze. Żydówka przyszła do obory - uprosił ją, aby pozwoliła mu wysuszyć ubranie. Przygoda dopiero była w połowie. Gospodarz zajmował się handlem, miał konia, ale o pomocy nie chciał nawet słyszeć, chciał jak najprędzej pozbyć się intruza. Wujek jednak powiedział, że jeżeli go złapią, będzie musiał powiedzieć, gdzie się ukrywał, u kogo się zatrzymał. Trudność polegała na tym, że musiał jeszcze przejść przez most na rzece (dopływ Bugu), na którym stali wartownicy. Wujek wymyślił, żeby Żyd przewiózł go ukrytego w wozie ze słomą. Żyda strażnicy znali i bez żadnych trudności przepuścili przez most na drugą stronę. W sumie wyprawa trwała wiele dni, wobec czego matka wujków, przerażona brakiem jakichkolwiek... (tu historia się urywa).

Koniec

Wspomnienia Haliny Kopeć z d. Opuchlik opracował Feliks Kopeć.

## „Trójka” w Rajdzie PTTK - Gra Miejska im. Rudolfa Virchowa

W piątkowe popołudnie 5 września sympatycy PTTK z naszej szkoły wzięli udział w IV Świdwińskiej Grze Miejskiej im. Rudolfa Virchowa. Impreza przeprowadzona została dokładnie w 112 rocznicę śmierci wybitnego Świdwinianina. Jej celem było lepsze poznanie rodzinnego miasta - jego przeszłości, teraźniejszości, architektury, przyrody ciekawych miejsc i postaci poprzez zespołowe odkrywanie tajemnic i zdobywanie informacji.

Około godziny 15.30 na Skwerze im. Rudolfa Virchowa zebrało się ponad 80 osób ze świdwińskich szkół podstawowych, w tym 17 uczniów naszej szkoły. Byli to przedstawiciele z klas V i VI wraz z nauczycielkami - panią Elżbietą Horak - opiekunką Szkolnego Koła Krajoznawczo Turystycznego oraz panią Małgorzatą Pulnik - wychowawczynią klasy V. Po wysłuchaniu reguł gry, przypomnieniu zasad bezpieczeństwa i odebraniu przez kapitanów drużyn instrukcji, map i kart startowych 15 grup 5 - 6 osobowych wyruszyło w trasę. Naszą szkołę reprezentowały trzy zespoły. Gra łączyła w sobie elementy kwestingu i marszobiegu na orientację. W trakcie zabawy należało roz-



wiązać 26 zadań. Aby temu sprostać uczestnicy musieli sprawnie posługiwać się mapą, wykazać się znajomością miasta, wiedzą przyrodniczą, a także umiejętnością zdobywania informacji z różnych źródeł takich jak tablice informacyjne oraz pomoc uzyskana od przechodniów. Kluczowym warunkiem była dobra współpraca w grupie. Końcowy etap rajdu znajdował się w Parku Miejskim. Tam na uczestników czekały napoje i słodki poczęstunek. Na koniec podsumowano

impresę i ogłoszono wyniki, a także wręczono dyplomy i nagrody. Trzy drużyny z naszej szkoły zajęły kolejno miejsca: IV miejsce grupa „Trójeczki” - uczniowie klasy IV: Amelia Rakowska, Kacper Turek, Weronika Kaczor, Jagoda Fertykowska i Zofia Bielicka. VII miejsce - „Magiczne Smerfy” - uczniowie klasy V: Damian Grad, Miłosz Francowski, Jakub Kalecki, Konrad Kuciewicz, Wojtek Rokita i Adrian Chojenta.

Elżbieta Horak PSP 3

## Postawili pomnik swoim Matkom

(SZCZECIN) 17 września 2014 roku Sybiracy z okręgu szczecińskiego postawili pomnik swoim Matkom, które wywiezione z dziećmi przetrwały Sybirską Golgotę i wróciły z dziećmi do Polski.

Pomnik Matki Sybiraczki stanął przy Krzyżu Sybiraków na Cmentarzu Centralnym w Szczecinie. Członkowie Związku zbierali pieniądze na ten cel od wielu lat. Poświęcił go arcybiskup metropolita szczecińskokamiński Andrzej Dzięga.

- Niech przypomina potęgę człowieczego serca, które kocha i nie boi się przestać kochać, pośród ludzi, którzy nie kochają - powiedział. KAR



Jacek Niemiec w Ośrodku Wychowawczym w Rzepczynie

## Kolejne kursy wypieków

(RZEP CZYNO) Dzięki cierpliwości i życzliwości naszego „Brzezińskiego Pascala” pana Jacka Niemca, w naszym Ośrodku Wychowawczym w Rzepczynie dla chętnych pracowników odbyło się szkolenie wypieków ciast.

Tym razem był pokaz ciast; parzonych tj. ptysiów, eklerów i karpatek oraz drożdżowych, tj. różnego rodzaju drożdżówek zawijanych i kręconych oraz placka, a także ciast kokosowych i przepysznych muffinek.

Cały kurs trwał ponad cztery godziny, które zleciały naszym kucharkom bardzo szybko i ciekawie. Obecna nowoczesna technologia cukiernicza daje szybkość sporządzania różnych ciast. Pozwala na ciekawą pracę, daje efekty dalszego osobistego rozwoju i satysfakcji, ale i cieszy oko i daje pełny żołądek dla naszych wychowanków. Wiedzę taką zapewnia firma „Komplet - z dobrego upieczesz najlepsze”. Pan Jacek Niemiec, zwany „Brzeziński Pascal”, przedstawiciel tej nowoczesnej firmy, ukazał nam technologie i uczył szybkiego pieczenia, pokazywał róż-



ne formy kształtowania przeróżnych wyrobów.

Zadowoleni są za to nasi podopieczni i zawsze coś ciekawego i słodkiego próbują i degustują, a następnie wybierają co mamy piec na każde spotkanie wspólnotowe.

Dziękujemy kucharkom za osobisty wkład w rozwój swoich talentów a panu Jackowi „Brzezińskiemu Pascalowi” zadzielenie się otrzymanymi darami. Zgodnie z chrześcijańską zasadą: „Nie liczy się to, co masz, ale to co dajesz”. *Jarosław sdb*

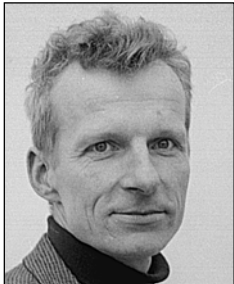
## Czas remontów

(RZEP CZYNO) Wakacyjny czas sprzyjał poprawie naszego życia i był czasem na przewidziane remonty w naszym pałacu.

Remonty te są konieczne ze względów; przeciwpożarowych, estetycznych i bezpieczeństwa. Przez jakiś okres czasu zostały zużyte meble, które były wcześniej przenieszone z jednego pomieszczenia do drugiego, jak i również nie były zakupione jako nowe, tylko używane. Ściany wymagały pomalowania a łazienki kompleksowego remontu i naprawy.

Zostały pomalowane pomieszczenia sypialne w internacie i zmienione oświetlenie. W pierwszej grupie został przebudowany cały węzeł sanitarny z prysznicami i wc. W klasach pomalowano ściany i zawieszono wertykale i rolety. Na parterze przygotowano pomieszczenie na dyżurkę, dla kadry, sekretariat i pokój dla dyrektora. Pałac wymaga ciągle remontów, a my ciągle o niego dbamy i remontujemy. Boża Opatrzność sprawia, abyśmy dbali o dobra naszych wychowanków jak i o dobra dla naszego otoczenia, środowiska, powiatu i kraju. *Jarosław sdb.*

Z drugiej strony



Kazimierz Rynkiewicz

Ależ niesamowitą robotę wykonali ludzie, którzy podjęli się odbudować klub piłkarski - Spójnię Świdwin. Seniorzy rozegrali w ciągu tygodnia aż trzy mecze i wszystkie wygrali; w poprzednią sobotę z Orłem Wałcz 1:0; w środę, w ramach Pucharu Polski z Olimpem Złocieniec 7:3 i w minioną sobotę z Pionierem 95 Borne Sulinowo 4:1. Dawno czegoś takiego w Świdwinie nie było.

Do tego przy mocnym dopingu kibiców, którzy tworzą już właściwy koloryt dla meczów w Świdwinie. To świadczy o tym, jak bardzo młodzi ludzie potrzebowali tego klubu i ludzi, którzy nimi pokierują, pomogą, pokażą sport

### Władzy musi być wstyd

## Spółecznicy ciężką pracą odbudowali Spójnię - dla dobra miasta

jako drogę, na której można uzyskać satysfakcję i znaleźć sportowe wzorce.

A przecież jeszcze rok temu Klub stał na skraju bankructwa! Ówczesny prezes wykreślił drużynę seniorów z rozgrywek, a później burmistrz przepychał się z nowym zarządem klubu o pieniądze. Dzisiaj powinno być im wstyd, bo osiągnięte sukcesy uwidoczniły, że to nie w piłkarzach leżał problem, ale w zarządzaniu i organizacji klubu. Wystarczyło, że nastąpiły zmiany personalne i klub podniósł się jak Feniks z popiołów. Ta sfera działalności sportowej została dla miasta uratowana.

Przypomnę – piłka nożna jest i jeszcze bardzo długo będzie taką dziedziną życia publicznego, która przyciąga najliczniejszą grupę dzieci i młodzieży. Dzisiaj w Klubie trenuje ich ponad setka. To ich wszech-

stronne kształcenie i wychowywanie; poczynając od poprawy zdrowia, poprzez naukę organizacji i dyscypliny, koleżeństwa, budowanie więzi społecznych, odciąganie od patologii, na etyce kończąc. Przykładem niech będzie artykuł, jaki niedawno publikowaliśmy, o przyjeździe z USA, po kilkudziesięciu latach nieobecności w kraju, polczyński, który pierwszokroki w Świdwinie skierował do pana Franciszka Paszela, którego zapamiętał z boiska. To pokazuje siłę sportu.

Dzisiaj ta siła tkwi w potencjale klubu; seniorzy podnieśli się z kolan i wygrywają mecze, juniorzy starsi wygrywają i zajmują pierwsze miejsce w tabeli juniorów starszych, wyprzedzając kluby z Drawska Pomorskiego, Czaplinka, Złocienka i Szczecinka, a juniorzy młodszy są na drugiej pozycji w swojej grupie.

Znaleźli się ludzie, którzy im to umożliwili, którzy pracują społecznie z młodzieżą. Trzeba mieć świadomość, że pieniądze z budżetu Miasta idą na koszty niezależne od klubów – sędziów, wyjazdy na mecze, badania lekarskie, a już kuriozalną opłatą jest płacenie za stadion, na którym rozgrywane są mecze. Pieniądze są przekładane z budżetu do budżetu. Daje się klubowi, a później ściągają z niego z powrotem do budżetu. Chyba ktoś powinien coś z tym zrobić, bo to nie jest normalne.

Trzeba też mieć świadomość, że o ile niektóre organizacje społeczne dostają pieniądze na robienie sobie przyjemności (wycieczki, spotkania, zabawy), to kluby sportowe pracują z dziećmi i młodzieżą, a więc dla przyszłości miasta i społeczności lokalnej.



Klasa okręgowa

# Spójnia wygrywa mecz za meczem

## SPÓJNIA Świdwin – PIONIER 95 Borne Sulinowo 4:1 (2:0)

**(ŚWIDWIN) Spójnia idzie jak huragan – w ciągu tygodnia wygrała aż trzy mecze. W poprzednią sobotę pokonała Orła Wałcz 1:0, w środę rozgromiła w Pucharze Polski Olimp Złocieniec 7:3, a w minioną sobotę wygrała z Pionierem 4:1.**

Miałem spore obawy, czy Spójnia wytrzyma kondycyjnie po środowym meczu z Olimpem, bo grano z dogrywką, 120 minut, więc przerwa na regenerację była krótka, ale wytrzymała. Przeciwnik nie okazał się zbyt wymagający i świdwinianie wygrali bez problemu 4:1.

Na szczycie tabeli w tej kolejce doszło do remisu między liderem i wiceliderem, więc oba te zespoły zarobiły tylko po punkcie, co po wygranej Spójni przybliżyło ją do lidera, który ma przewagę tylko punktu. To powoduje, że Spójnia już w tym sezonie rozgrywkowym może powalczyć o awans, a perspektywy na grę w klasie wyższej ma spore, bo gra młodymi zawodnikami (w tym meczu grało aż 6 młodzieżowców). Czas gra więc na ich korzyść, bo z każdym meczem nabierają doświadczenia i za rok – dwa będzie to ekipa zdolna powalczyć nawet w wyższej lidze. Według mojej oceny najgroźniejszym przeciwnikiem okażą się Błonie Barwice, które strzelają w meczach nawet po kilkanaście bramek. Trzeba odpowiednio przygotować się do meczu z Błoniami.

**Spójnia:** Kamil Kołakowski, Kacper Wędrychowicz, Patryk Pilarz, Adrian Zmysłowski, Bartosz Machaj, Daniel Kaszyca, Daniel Kępka, Damian Rusek, Damian Budziński, Michał Adamczyk, Adrian Sochaj oraz na zmianach: Mateusz Bielewicz, Kacper Prusaczek, Hubert Wojtkiewicz, Szymon Wojszczyk, Artur Pych, Bartosz Kosowski, Łukasz Iwański.

**Bramki:** D. Kępka, D. Kaszyca (z karnego), M. Adamczyk i H. Wojtkiewicz.

**Trenerzy:** Bartosz Kosowski i Piotr Wójcik, **kierownik zespołu** – Waldemar Połomski.

**Sędziowali panowie:** Hudecki, Terlecki i Misiarz. KAR



Daniel Kaszyca strzela karnego na 2:0



U góry: radość po zwycięstwie; na dole: podziękowanie kibicom za doping



### III runda Pucharu Polski

## Spójnia rozgromiła Olimp

### SPÓJNIA Świdwin – OLIMP Złocieniec 7:3 (3:3)

**(ŚWIDWIN) Spójnia Świdwin awansowała do kolejnej rundy Pucharu Polski. W meczu rozegranym w minioną środę pokonała Olimp ze Złocieńca 7:3.**

Mecz dla Spójni rozpoczął się źle. Olimp, grając w klasie wyższej, rozpoczął z impetem i uzyskał prowadzenie po rzucie karnym. Sochaj odpowiedział golem, ale goście aż dwoma. Dwubramkowe prowadzenie

gości, 3:1, nie zdeprymowało gospodarzy, którzy doprowadzili do remisu 3:3. Takim wynikiem zakończyło się to spotkanie w regulaminowym czasie. Sędzia zarządził dogrywkę, w której świdwinianie rozbili Olimp, strzelając mu aż 4 bramki!

Niesamowitego wyczynu w tym meczu dokonał Prusaczek, który wszedł na boisko w 70 minucie i strzelił aż 3 gole. Dwa gole strzelił Wojtkiewicz, a po jednym Sochaj i Rusek.

## WYNIKI I TABELLE



Klasa okręgowa

**Wyniki 5 kolejki:** Spójnia Świdwin – Orzeł Wałcz 1:0, Pionier 95 Borne Sulinowo – Wiarus Żółtnica 3:1, Orzeł Lubowo – Zawisza Grzmiąca 3:0, Kolejarz Wierzchowo – Błonie Barwice 0:11, Darzbór II Szczecinek – Calisia Kalisz Pomorski 4:1, Pogoń Połczyn-Zdrój – Jedność Tuczo 4:0, Mistral Mirosławiec – Sad Chwiram 1:2.

**Wyniki 6 kolejki:** Spójnia Świdwin – Pionier 95 Borne Sulinowo 4:1, Orzeł Wałcz – Sad Chwiram 0:0, Jedność Tuczo – Mistral Mirosławiec 3:0, Calisia Kalisz Pomorski – Pogoń Połczyn-Zdrój 1:1, Błonie Barwice – Darzbór II Szczecinek 8:0, Zawisza Grzmiąca – Kolejarz Wierzchowo 2:0, Wiarus Żółtnica – Orzeł Lubowo 2:1.

1. Sad Chwiram	13 17:8
2. Orzeł Wałcz	13 13:4
3. Błonie Barwice	12 25:5
<b>4. Spójnia Świdwin</b>	<b>12 15:10</b>
5. Darzbór II Szczecinek	12 16:19
6. Wiarus Żółtnica	10 10:11
7. Zawisza Grzmiąca	9 10:12
8. Calisia Kalisz Pom.	8 9:9
9. Orzeł Lubowo	8 11:9
10. Pionier 95 Borne S.	7 6:8
11. Jedność Tuczo	6 11:14
12. Mistral Mirosławiec	6 14:14
<b>13. Pogoń Połczyn-Zdrój</b>	<b>4 5:17</b>
14. Kolejarz Wierzchowo	3 10:32

### Granie w planie

**7 kolejka**

**04.10.14 sobota;**

**wszystkie mecze o godz. 17.**

Darzbór II Szczecinek rozegrał już mecz 7 kolejki z Zawiszą Grzmiąca, 1:3.

Orzeł Lubowo - Spójnia Świdwin  
Pogoń Połczyn-Zdrój - Błonie Barwice  
Pionier 95 Borne Sul. - Orzeł Wałcz  
Kolejarz Wierzchowo - Wiarus Żółtnica  
Mistral Mirosławiec - Calisia Kalisz Pom.  
Sad Chwiram - Jedność Tuczo

**8 kolejka**

**11.10.14 sobota;**

**wszystkie mecze o godz. 16.**

Spójnia Świdwin - Kolejarz Wierzchowo  
Zawisza Grzmiąca - Pogoń Połczyn Z.  
Orzeł Wałcz - Jedność Tuczo  
Calisia Kalisz Pomorski - Sad Chwiram  
Błonie Barwice - Mistral Mirosławiec  
Wiarus Żółtnica - Darzbór II Szczecinek  
Pionier 95 Borne Sul. - Orzeł Lubowo

### I Klasa Juniorów Starszych

1. Spójnia Świdwin	12 19:8
2. Drawa Drawsko Pom.	9 14:7
3. Olimp Złocieniec	4 4:6
4. Lech Czaplonek	4 5:8
5. Wielim Szczecinek	3 7:6
6. Calisia Kalisz Pom.	0 5:19

## Wodne sukcesy

Marian Żebryk ze Świdwina, reprezentujący Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe, zajął wysokie miejsca na VI Międzynarodowym Mityngu Pływackim Master w Szczecinku.

Konkurencja była spora, ponieważ w zawodach startowało około 100 zawodników z kilku krajów. Marian Żebryk zajął dwa czwarte miejsca: na 50 metrów i na 100 metrów stylem dowolnym.

Nie jest to pierwszy tegoroczny sukces świdwińskiego zawodnika. W maju pan Marian brał udział w Pucharze Polski w Pływaniu Master w Toruniu, gdzie zajął piąte miejsce. Obecnie przygotowuje się do dwóch kolejnych imprez pływackich, jakie odbędą się w listopadzie: Pucharu Polski w Konstancinie Jeziornej oraz do Otwartych Mistrzostw Warszawy. (o)



## Trzy puchary na koniec sezonu

Jerzy Lubawiński ze Świdwina we wspaniałym stylu zakończył cykl swoich startów w Pucharze Pomorza Nordic Walking.

Zawody odbyły się w sobotę 20 września w Elblągu i stanowiły podsumowanie sezonu. Tym razem pan Jerzy aż trzykrotnie stał na podium. Zdobył drugie miejsce w kategorii osób niepełnosprawnych, trzecie miejsce w swojej kategorii wiekowej i – co najważniejsze – wygrał podsumowanie całego cyklu wśród niepełnosprawnych.

Puchar Pomorza Nordic Walking składał się z cyklu sześciu zawodów, rozgrywanych w różnych miastach. Jerzy Lubawiński reprezentujący



Klub Biegacza „Sprint” szykuje się do przyszłorocznych startów i zachęca do tego innych mieszkańców Świdwina. (o)

## Zawodnicy „Feniksa” walczyli o „Sztachetkę”

W dniu 20 września 2014 roku podczas XVIII Międzynarodowego Biegu Ulicznego „O Sztachetkę” w Płotach, trzech zawodników Lekkoatletycznego Klubu Sportowego „Feniks” Świdwin zajęło miejsca w pierwszej dziesiątce.

W kategorii wiekowej 2006/2007 zwycięzcą biegu na 400 metrów został najmłodszy z naszych zawodników - Bartosz Kruk.

W starszej kategorii 2002/2003 w biegu na 800 metrów mieliśmy dwóch reprezentantów. Patryk Grodzicki ukończył bieg na miejscu IV, natomiast Nikodem Borny dobiegł do mety na VIII miejscu.

Patrząc na znakomite występy naszych zawodników jesteśmy pewni, że ich sukcesy będą inspiracją dla innych, a wśród najmłodszych mieszkańców naszego miasta znajdzie się jeszcze wielu chętnych, którzy będą chcieli trenować lekkoatletykę.

Kamil Piotrowski  
Lekkoatletyczny Klub Sportowy „FENIKS” Świdwin





# Seweryn znów na podium

Tadeusze Seweryn Ciszewscy ze Świdwina ponownie znaleźli się w światowej czołówce szybkiej telegrafii HST. Tym razem jako reprezentanci kadry narodowej na mistrzostwach świata w Montenegro, które odbyły się w dniach 12 – 16 września.

Nadawanie i odbieranie alfabetem Morse'a było przez wiele lat ważnym sposobem przekazywania informacji na odległość, jednak z czasem zostało wyparte przez dogodniejsze formy komunikacji. Obecnie szybka telegrafia jest dyscypliną sportową – mało popularną, bardzo trudną, wymagającą codziennych żmudnych treningów, ogromnego skupienia i dużej odporności na stres. Nic dziwnego, że uprawia ją nieliczne grono pasjonatów. Do takich zaliczają się dwaj mieszkańcy Świdwina. Pan Tadeusz Ciszewski odnosił niegdyś sukcesy i przekazał swoją pasję synowi Sewerynowi – obecnie uczniowi świdwińskiego gimnazjum. Jednocześnie sam wrócił do czynnego uprawiania szybkiej telegrafii. Obaj co roku jeżdżą na zawody krajowe i międzynarodowe i wracają z sukcesami.

Tym razem zawody odbyły się w miejscowości Bar położonej na wybrzeżu Adriatyku. Startowało w nich 83 zawodników z 14 krajów. Każdy z nich musiał się wykazać znajomością telegrafii (alfabetu Morse'a) w czterech konkurencjach: odbiór, nadawanie, RufzXP (odbiór ze zmienną prędkością) i MorseRunner



(test radioamatorski - praca z zakłóceniami). W skład reprezentacji Polski weszło trzech zawodników: Tadeusz i Seweryn Ciszewscy oraz Marek Kluz Biłgoraja. Każdy z nich startował w innej kategorii wiekowej.

Najlepiej wypadł Seweryn, który zdobył trzy brązowe medale dla Polski mając dziewięciu przeciwników w

swojej kategorii. Tadeusz Ciszewski znalazł się na czwartym miejscu w trzech kategoriach: odbiór, Morse-Runner, RufzXP oraz na szóstym miejscu w nadawaniu. Marek Kluz natomiast zdobył szóste miejsce w nadawaniu i trzy siódme miejsca w pozostałych kategoriach. Zespoło Polska zajęła szóste miejsce za

Białorusią, Rosją, Rumunią, Węgrami i Bułgarią. W przyszłym roku mistrzostwa świata odbędą się w Macedonii.

Wyjazd na zawody był możliwy dzięki wsparciu Polskiego Związku Krótkofalowców, burmistrza Świdwina oraz Publicznemu Gimnazjum nr 1 w Świdwinie. (o)

# Sukcesy zapaśników „Technika”

W Stargardzie Szczecińskim odbyły się Międzynarodowe Mistrzostwa Szkół Młodzików w zapasach styl wolny. W turnieju wystartowało w grupie młodzików 140 zawodników z 25 klubów, w tym kluby z Niemiec i Ukrainy. Świdwiński Klub UKS Technik reprezentowało trzech zawodników.

**Kordian Krycki kat. wagowa 42 kg – złoty medal.** Konrad ponownie udowodnił, że należy do ścisłej czołówki najlepszych zapaśników w swojej kategorii. W drodze do finału pewnie pokonał wszystkich swoich przeciwników, a w walce o złoty medal pokonał głównego faworyta tej kategorii zawodnika z Lukenwalde (Niemcy).

**Dominik Parniak kat. wagowa 47 kg – piąte miejsce**

**Osiak Maciej kat. wagowa 59 kg – siódme miejsce**

Tydzień po zmaganiach młodzików dorywalizacji przystąpili juniorzy – rocznik 1996-1994. Podczas odbywających się w Teresinie Mistrzostw Polski Juniorów.

W Teresinie wystartowało 90 zawodników z 40 klubów. Nasz klub reprezentował jeden zawodnik - **Krzysztof Kwaśny. W kat. wagowej 60 kg zdobył brązowy medal.** Jest to największy sukces Krzysztofa w tej kategorii wiekowej. Krzysztof po przegraniu pierwszej walki z zawodnikiem z Milicza (późniejszym złotym medalistą), pozostałe cztery zakończył zwycięstwem zdobywając brązowy medal. Sukces Krzysztofa zaowocował powołaniem go przez trenera Marka Garmulewicza na zgrupowanie reprezentacji Polski Juniorów, a tym samym dał mu szansę na reprezentowanie naszego kraju w turniejach międzynarodowych.



Zarząd UKS TECHNIK Świdwin dziękuje Burmistrzowi Miasta Świdwin i przedstawicielom firmy BIS-

PAK p. Piotrowi Kupikowskiemu i Bogusławowi Zajdeckiemu za wsparcie finansowe. (o)

# Wystrzelane zwycięstwo

Świdwińskie amazonki zajęły pierwsze miejsce na VII Spartakiadzie Strzeleckiej w Białogardzie.

Impreza odbyła się 13 września na strzelnicy LOK w Białogardzie, a zorganizowało ją białogardzkie Stowarzyszenie „Amazonka”.

Przy pięknej, słonecznej aurze do zawodów przystąpiło 6 drużyn ze Szczecina, Kołobrzegu, Wałcza, Nowogardu, Świdwina i Białogardu. Każda drużyna liczyła po 5 osób.

Zawodniczkom dopisywało dobre samopoczucie i pomimo rywalizacji dobrze się bawiły.

Amazonki świdwińskie reprezentowały: D. Dąbrowska, T. Pawlikowska, A. Pulkowska, M. Adamajtis i E. Bodnar.

Zawody uświetnili swoją obecnością Burmistrz Miasta Białogardu Pan K. Bagiński, zastępca Burmistrza Miasta Pani M. Stachowiak.

Koleżanki z Białogardu zadbały o część kulinarną i dzięki hojności zaprzyjaźnionego od lat dyrektora DPS Pana W. Czurko zapewniły pyszne dania, ciasta i napoje i świetną oprawę imprezy.

Na podium tym razem stanęła drużyna świdwińskich Amazonek. Puchary i nagrody rzeczowe najlepszym wręczał burmistrz Miasta Białogardu.



Świdwińskie Stowarzyszenie „Amazonka” składa serdeczne po-

dziękowania dla Wójta Gminy w Brzeźnie za zapewnienie transportu

i dowóz amazonek na zawody.

H. Hawran, foto: M. Adamajtis

# Szydełkują, aż miło

„Szydełko w dłoń” – to nazwa zajęć, jakie przez ponad miesiąc odbywają się w siedzibie Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Świdwinie.

Bierze w nich udział około 30 pań, które wspólnie biorą udział w warsztatach robótek ręcznych. Jest to zadanie publiczne, dofinansowane przez burmistrza miasta w ramach zadania publicznego „Wspieranie potencjału społecznego seniorów”. Dzięki temu uczestniczki nie muszą płacić za materiały.

Zajęcia potrwać do 9 października. Na 11 października zaplanowano wystawę prac w zamku i wręczenie nagród.

